

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z odnośnikiem do domu miesięcznie mk. 5,50
 „ „ „ „ kwartalnie „ 16,50

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedzielę i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie.
 Redaktor przyjmuje od 4 do 6.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem i w tekście wiersz 2 mk. Nekrologja — 1 mk. Reklamy po tekście (4 szp.) — 1 mk. Zwyczajne (6 szp.) — 60 fen. Drobne ogłoszenia po 10 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 1 m.

Zarząd Gazowni Miejskich

podaje niniejszym do wiadomości wszystkich swych pp. odbiorców gaz, że z powodu przystąpienia robotników gazowni do bezrobocia, dopływ gazu z dniem dzisiejszym (24 b. m.) o godzinie 6-ej wieczorem będzie odcięty. W celu uniknięcia niebezpieczeństwa zatrucia, otrucia, a nawet eksplozji gazu, należy wszystkie bezwzględnie kurki u lamp, kuchenek, aparatów etc. zamknąć, a następnie zamknąć również główne kurki przy gazomierzach i nie otwierać, dopóki nie nastąpią specjalne w tym względzie ogłoszenia.

Walki o ziemię polską.

Warszawa, 24 marca.

Grupa gen. Iwaszkiewicza.

Front galicyjski: Grupa generała Jędrzejewskiego i pułk. Sikorskiego. Pod Lwowem słaba akcja artylerji i drobne polityczki patroli.

Grupa Wielkopolska: Próbe ataku nieprzyjacielskiego odparto. Wywiady nasze stwierdziły gromadzenie się nieprzyjaciela pod Dobzranami i Uhercami Niezabitówskimi.

Grupa generała Aleksandrowicza i pułk Minkiewicza: Operacje mające na celu oczyszczenie przetrzeźni na północ od linii kolejowej Przemyśl—Lwów rozwijają się planowo. Oddziały grupy we wspólnej akcji zajęły Krokowice i Jaworów, wypierając wroga na wschód i nawiązały łączność z woj-

skiem, które obsadziło Niemirów.

Grupa pułkownika Berbeckiego.

Pod Rawą ruską obustronna działalność artylerji.

Grupa gen. Rydza Smigłego.

Front wołyński: Sytuacja bez zmian.

Grupa gen. Szepteykiego

Front litewsko-białoruski: Na całym froncie utarczki wysuniętych oddziałów kawaleryjskich. Pod Nowolejnią ponownie rozprószone oddziały bolszewickie i odrzucono w kierunku Nowo-Gródka i Horodysza. Jeden ze sztabów 10 pułku ułanów po dowództwem rotmistrza Tomanowicza rozpadł zalogi bolszewickie w Litwie, Kraszynie i Kołdyczewie.

Grupa generała Listowskiego.

Nad kanałem Ogińskim i Jasiołką utarczki patroli. Na reszcie frontu spokój. Wz. szefa sztabu generalnego pułk. Haller.

Koalicja wobec wypadków na Węgrzech.

Paryż, 24 marca (PAT) Depesza Havasa. „Echo de Paris” donosi, że Clemenceau omawiał długo z Pichonem sprawę węgierską. Rada 10-u powzięła natychmiast środki zaradcze. 2 dywizje francuskie, kilka dywizji serbskich i armja rumuńska są w stanie stawić czoło wypadkom.

Wojska Hallera wylądują w Gdańsku.

Paryż, 24 marca (PAT) — Depesza Havasa. Komitet 10-u zmusi Niemców by przystali na lądowanie wojsk polskich w Gdańsku.

Okupacja Węgier.

Paryż, 24 marca (PAT) — Prawdopodobnym jest, że ententa postanowi wojskową okupacją Węgier.

Przekroczenie Dunaju.

Paryż, 24 marca (PAT) — Dzienniki donoszą, że czecho-słowacy przekroczyli Dunaj koło Komorna.

Niemcy wobec układu pokojowego.

Berlin, 24 marca (PAT) — Tel. iskr. stacji poznańskiej. Sekretarz stanu do spraw kolonialnych Dernburg omawia w „Berliner Tageblacie” spór polsko-niemiecki. Pisze on, że Niemcy nie zniosą zapędów władzy i mściwości ententy i nie podpiszą układu pokojowego,

który nie będzie oparty na owej sprawiedliwości bezstronnej, jaką przyjął Wilson w swoim orędziu z 27 września. Nie podpiszą układu, który nie przyjmie ich, jako równouprawnionych członków do ligi narodów. Niemcy, powiada Dernburg, nie są zdechłym zwierzęciem, z którego krukli mogą odzierać skórę i mięso.

Ogłoszenie.

Wypłata zapomóg rodzinom niemieckich obywateli.

Zastępstwo Szwajcarskiego Konsulatu w Łodzi, objawszy opiekę nad obywatelami Rzeszy Niemieckiej, podaje do ogólnej wiadomości, że wypłata zapomóg rodzinom niemieckich obywateli, z mieszkań w Łodzi i przyległych przedmieściach, odbędzie się dn. 26, 27, 28 i 29 marca w biurze Szwajcarskiego Konsulatu w Łodzi przy ulicy Podlesnej № 6 od godz. 9-ej r. do godziny 2-ej po południu, w następującym porządku:

Środa, dn. 26 marca będą wypłacane zapomogi osobom, których nazwiska zaczynają się literami A—H,

czwartek, dnia 27 marca — litery I—M,

piątek, dnia 28 marca — „ N—S,

sobota, dnia 29 marca — „ T—Z.

Osoby pobierające zapomogi winny przynieść paszporty i przez właścicieli domów wystawione zaświadczenia, stwierdzające następujące dane:

a) z ilu osób składa się rodzina pobierająca zapomogi;

b) jakie zmiany w międzyczasie zaszły w rodzinie;

c) czy żywiciel danej rodziny powrócił z niewoli rosyjskiej;

d) czy żywiciel danej rodziny powrócił z służby wojskowej.

Jeżeli żywiciel danej rodziny, pobierającej zapomogi, powrócił z niewoli rosyjskiej albo służby wojskowej, winni właściciele domów poświadczyc dzień jego powrotu. Osoby których żywiciel uwolniony został z służby wojskowej, winny przedstawić do wypłaty papiery wojskowe osoby uwolnionej.

Zwraca się uwagę, że zapomogi nie będą wypłacane osobom, które podług rozporządzenia władz polskich winny zameldować się w Prezydium Policji Państwowej w Łodzi, do spisu obcoppodanych, a tego dotychczas nie wykonały.

Odeon Ostatnie 2 dni! Odeon

W płomieniach życia

Nastrojowy dramat w 6 akt. z przepiękną ELLEN RICHTER w gł. r. Nad program:

Pogrzeb Lisa-Kuli, polskiego bohatera narodowego, Zwycięskie walki ze Spartakusowcami w Niemcz.

Niemcy są bardzo ważnym członkiem rodziny narodów mającym dziś zadanie większe niż kiedykolwiek. Najgłówniejszym ich zadaniem jest być tamą przeciw inwazji słowiańskiej. Od odporności i dobrej woli Niemców, zawisły dziś jeszcze losy Europy zachodniej.

Wybory do Rady Miejskiej w Poznaniu.

Poznań, 24 marca (PAT) — Wczoraj odbyły się tu wybory do rady miejskiej. Przebieg był spokojny. W wyborach brało udział bardzo wielu wyborców w niektórych okręgach z zapisanych głosowali prawie wszyscy. Niemcy brali w wyborach bardzo znaczny udział. Wybranych będzie 41 Polaków, 17 Niemców, 1 socjalista i 1 żyd.

Dymisja gabinetu czeskiego.

Berlin, 24 marca (PAT) — Telegram iskr. Stacji poznańskiej. Masaryk prezydent republiki czesko-słowackiej wysłał podobno depeszę iskrową do Paryża, donoszącą, że rząd czesko-słowacki podał się do dymisji. Wiadomość ta nie jest jeszcze potwierdzona.

Przysięga, wykonana przez Tadeusza Kościuszkę, Najwyższego Naczelnika siły zbrojnej narodowej, dnia 24-go marca:

„Ja, Tadeusz Kościuszko, przysięgam w obliczu Boga całego Narodowi Polskiemu, iż powierzzonej mi władzy na niczyj prywatny ucisk nie użyję, lecz jedynie jej dla obrony całosci granic, odzyskania samowładności Narodu i ugruntowania powszechnej wolności używać będę. Tak mi Panie Boże dopomóż i niewinna Męko Syna Jego.”

Odezwa do wojska.

Tadeusz Kościuszko, Najwyższy Naczelnik siły zbrojnej narodowej do wojska polskiego i litewskiego:

„Przysięgliśmy, Koledzy, nie raz Ojczyźnie naszej być wiernymi i daliśmy jej tego dowód. Dotrzynamy jej jeszcze tej wierności i teraz, gdy przemoc, nie dość mając na podziale Ziemi naszej, chce nam wyrzucić oręż, a rozbrojonych na ostatnią nędzę i szczytostwo wystawić... Wzywamy od Was, stawam na czele Waszem. Koledzy! Przyniosłem moje życie dla Was! Nie mniemajcie, abyście winni posłuszeństwo tej zwierzchności, pod którą jesteście. Rząd i Magistratury przez moskalów narzucone, czyż warte Waszego uszanowania? Narodowi i Ojczyźnie tylko Waszą wierność winniście... Biorę z Wami, kochani Koledzy, za hasło: „Śmierć albo zwycięstwo.” Ufam Wam i temu Narodowi, który zginąć raczej postanowił, aniżeli dłużej jęczeć w haniebnej niewoli.

Dan w Głównej kwaterze w Krakowie dn. 24 marca 1794 r.

Tadeusz Kościuszko.

Bolszewicy na granicy węgierskiej.

Paryż, 24 marca (PAT) — Z Wiednia donoszą, że utworzona na rozkaz Trockiego armia bolszewicka złożona z węgierskich jeńców wojennych pod dowództwem majora Georgi stoi w pobliżu granicy węgierskiej gotowa do pochodu.

Republika besarabska.

Kraków, 24 marca (PAT) — „Czas” cytuje doniesienie pisma „Podiaskij Kraj” z Mohylewa, że w Chocimiu ogłoszono republikę besarabską i wybrano dla jej zarządu dyrektorjat. Na czele dyrektorjatu stanął Lisikin.

Dyrektorjat rozpoczął walkę z okupacyjnymi wojskami rumuńskimi. Wodzem armii powstańczej jest ataman Filipczuk. Jeden oddział pod wodzą Kunickiego wyparł wojska rumuńskie w stronę Largi. Drugi oddział złożony z ukraińskich ochotników z Bukowiny i Galicji zajął Sadogóre. Besarabski dyrektorjat wydał odezwę w której oznajmia, że podjął się wielkiego dzieła uwolnienia Besarabji z pod jarzma rumuńskiego.

Protesty niemieckie.

Poznań 24 marca. (PAT) Tel. iskr. z Torunia do Berlina. Niemieckie związki zawodowe instytucji publicznej i władze miejskie różnych miast pruskich jak Grudziądz, Toruń, Kwidziń, Brodnica w dalszym ciągu wysyłają do Wilsona do zgrupowania narodowego w Weimarze do komisji rozejmowej w Spa i do rządu w Berlinie płomienne protesty przeciwko przyłączeniu ziem niemieckich do Polski.

Poznań 24 marca. (PAT) Znany polakozerca Cleinow urządził w Toruniu wiec, w którym wzięło udział 8,000 Niemców spędzonych ze wszystkich stron. Uchwalono przesłać Polsce i Francji ultimatum, w którym powiedziano, że w razie urzeczywistnienia zamiarów wprowadzenia wojsk polskich do Prus zachodnich nastąpiłaby katastrofa, która grozi swoją przesłabą wszystkie okropności wojny.

Odezwa Paderewskiego.

Warszawa, 24 marca. (P. A. T.) — Odezwa. Ludzie złej woli, którym należy na siano wami i zamętu w odradzającej Polsce szerszą pogłoski, że bicie żydów nie napotka oporu ze strony polskich organów bezpieczeństwa, policji i wojska.

Pogłoski te mają na celu pchnąć ciemnych i łatwowiernych do pomagania występny jednostkom w nadużyciach, gwałtach i grabieżach.

W wolnej i niepodległej Polsce wszyscy jej mieszkańcy pozostają pod opieką prawa, a prawo to stosuje się w równej mierze do wszystkich bez różnicy wyznania i pochodzenia.

Rząd wzywa przeto wszystkich do przestrzegania spokoju i porządku publicznego, oraz ostrzeż, że każdy, kto dopuści się z własnej pobudki lub obcą skłoniony umową napaści, gwałtu i grabieży lub jakiegokolwiek wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu życia i mienia żydów czy też chrześcijan, będzie aresztowany i karany z całą surowością prawa.

Powstająca po obaleniu napaści Polka ma być wzorem praworządnego państwa. Imię jej powinno być czyste, nie czyją krzywdą niekalaną. Ktokolwiek o tym zapomni nie będzie wart najszlachetniejszego miana: Wolnego obywatela wolnej Rzeczypospolitej. Prezydent ministrów podpis własnoręczny J. I. Paderewski.

Udział państw neutralnych w związku narodów.

Paryż, 23 marca. (PAT) — Telegram iskrowy stacji warszawskiej. W obradach wydziału komitetu związku narodów, pozostającego pod przewodnictwem Lorda Roberta Ceolla biorą udział przedstawiciele następujących państw neutralnych: Argentyna, Chili, Columbia, Danja, Hiszpanja, Holandia, Norwegja, Paragwaj, Persja, Sant Salwador, Szwecja, Szwajcarija i Venezuela.

Rozruchy w Jugosławiji.

Berlin, 24 marca. (PAT) — Telegram iskrowy stacji poznańskiej. W Juroslawji wybuchły poważne rozruchy. Serbski i Senjaluka kłutują się przeciw panowaniu serbskiemu. Zakłady przemysłowe i telegraficzne nie funkcjonują. Wobec tego donoszą, że we wstępnym etapie wojny dała do dy...

Echa rewolucji na Węgrzech

Wiedeń, 25 marca (PAT). Czesko-słowackie b. r. pras we donosi z Brzeclawia, że na bankiecie wydanym na cześć dziennikarzy szwajcarskich minister Probar wyraził ubolewanie, że węgry są zagrożone nową burzą ale burza ta nie budzi obaw w republice czesko-słowackiej. Także główne komenderyjacy na Słowaczynie generał Piccioni mówił o nowej sytuacji na Węgrzech podnosząc, że jeszcze bardziej zaciemni ona sojusz między Czesko-słowaczyną a ententą. Sojusz ten gwarantuje, że pozar z Węgier nie przeniesie się na drugą stronę Dunaju.

Wiedeń, 24 marca (PAT). Na podstawie relacji osób, które z Budapesztu przybyły drogą okrężną donosi „Wiener Allgemeine Zeitung” że już w piątek proklamowali tam komuniści swoje rządy. Wz nocy z piątku na sobotę słycać było strzelaninę w mieście. W sobotę ukazał się znany komunikat rządu komunistycznego. Zakrekwirovano wszystkie prywatne automoc-

Odnaczenie gen. Muśnickiego.

Rzym, 24 marca (PAT) — Agencja Stefaniego donosi: Król włoski zamianował generała Dowbór-Muśnickiego wielkim oficerem korony włoskiej.

Prawa Francji do Syrii.

Paryż, 24 marca. (PAT) — Tel gram iskrowy stacji warszawskiej. — Hr. Creassti wygłosił we czwartek ciekawy wykład o prawach Francji do Syrii.

W wywodach swoich powołał się na to, że prawa, te usługone są faktami, które od wieków uznane są przez kodeks międzynarodowy.

Nigdy też żaden naród praw tych nie

bile osobowe i ciężarowe i oddano je do dyspozycji policji. W bankach nie można było podejmować pieniędzy po zajęciu ich przez komunistów.

Obiegaly pogłoski, że ku linii demarkacyjnej pod Preszburgiem wysłano artylerję węgierską. Ze stolicy mogą wyjechać tylko osoby, które otrzymują osobne na to pozwolenie.

Wiedeń, 24 marca (PAT). „Arbeiter Zeitung” zamieszcza odpowiedź na wezwanie proletariatu węgierskiego wystosowane do socjalistów w Austrii, ażeby współdziałali z komunistami węgierskimi. Odpowiedź ta podpisana przez wydział wykonawczy rad robotniczych austriackich zaznacza, że na razie nie mogą one iść drogą wskazaną, gdyż Austrii groziłaby katastrofa głodowa. Austrija jest zupełnie zawista od ententy. Jednakże organizacje rad robotniczych będą rozwinięte. W najbliższych dniach zbierze się rada centralna.

kwestjonował, ponieważ zasadzają się one na najdawniejszych wydarzeniach dziejowych jak wyprawach krzyżowych, dawnych prawach zwierzchniejszych Francji nad Jerozolimą i Syrią, na interwencji zbrojnej Francji w roku 1861 i t. d.

Wszystko to stanowi wspólna spuściznę Syrii i Francji, której to spuścizny nie wolno nikomu sobie przywłaszczować.

Do tego wieloma wiadkami usługonego prawa należy dodać jeszcze wynikające z udziału Francji w rozwoju gospodarczym Syrii.

Francja wybudowała w Syrii koleje żelazne, porty, gościnie, latarnie morskie. We wszystkich węgole dziedzinach Syrii narodziły się ślady ducha francuskiego.

Kolej Łódź-Kutno-Zgierz-Widzew.

Dla krótszego połączenia miasta Łódzi i przemysłowego okręgu łódzkiego z Gdańskiem, obecnie przez Toruń, a w przyszłości przez Kutno—Płock—Sierpc—Brodnicę, ministerstwo kolei prowadzi studia linii od Łódzi w kierunku na Zgierz—Łęczycę—Kutno. Linja ta długości 70 kilometrów, zaczynając się od stacji Widzew fabryczno-łódzkiej drogi, okrąży z północy miasto Łódź, skracając tem obecniem miasto przebieg ładunków w kierunku ze wschodu na północ o 19 i pół km. i jednocześnie uwzględni życzenia miasta. Linja ta ma miejscowe znaczenie dla miast Łódzi, Zgierza, Łęczycy, a oprócz tego w przyszłości dla tranzytu ze wschodnio-południowych części kraju w kierunku Poznania. Przy budowie tej linii, a szczególnie czołowego odcinka w okolicach Łódzi i Zgierza, znajdują zajęcia liczni bezrobotni tych miast, wobec czego Min. kolei zamierza przystąpić do robót ziemnych w pierwszej połowie kwietnia.

W dniu 20 marca Rada ministrów postanowiła zgodnie z wnioskiem min. kolei żel. przedstawić do uchwały sejmu w trybie nagłym ustawę o budowie powyższej linii kolejowej Łódź—Kutno—Płock. Uchwalono dla tego kredyt bieżący w ilo-

ści 10,000 mk. Projekt zarówno ogólny jak i szczegółowy, zatwierdza min. kolei. Kosztorys ostateczny budowy, jak też plan jej sfinansowania zatwierdzi Rada min. na wniosek min. kolei, tak samo system prowadzenia robót, jako też system prowadzenia eksploatacji.

Posłowie Jan Dąbrowski, Fichna, Waszkiewicz, Napiórkowski i inni zgłosili do Sejmu wniosek nagły o przyspieszenie prac przygotowawczych, związanych z budową kolei żelaznych Łódź—Kutno i łódzkiej obwodowej Widzew—Zgierz, wobec nadzwyczaj palącej a ważnej sprawy, jaką jest danie pracy bezrobotnym: Pierwsza jest częścią magistrali, która przez Łódź i Płock połączy Zagłębie Dąbrowskie z Gdańskiem, obie zaś są objęte ogólnym planem sieci kolejowej, projektowanej przez min. kolei żel., jako drogi, łączące główne ogniska życia gospodarczego w Polsce i uwzględniające lokalne warunki. Chodzi jedynie o przyspieszenie budowy i takie jej rozłożenie, aby w jaknajkrótszym czasie można było przystąpić do robót ziemnych, tem samem dać zatrudnienie znacznej liczbie, bo około 15000 bezrobotnych.

Pomoc Państwowa dla Robotników.

Dnia 22 marca o godz. 6 wiecz. odbyło się pod przewodnictwem pana inż. Stankiewicza w lokalu Magistratu posiedzenie Kom. dla bezrobotnych w obecności delegatów władz samorządowych, państwowych, przedstawicieli Związków zawodowych i prezydium komisji sejmowej robót publicznych (posłowie: Leopold Skulski, przewodniczący komisji oraz Jan Dąbrowski i Piwko). Po odczytaniu protokołu poprzedniego posiedzenia inż. Stankiewicz zamomunikował o przychylniej decyzji ministerstwa w sprawie wypłacania bezrobotnym zaległości.

Do wypłacenia tych zaległości Komitet przystąpił już w poniedziałek 24 marca b. r. Natomiast ze względu na brak funduszy ministerstwo odmówiło podniesienia normy zapomóg do wysokości pierwotnej.

W imieniu komisji robót publicznych zabiera głos inż. Karpiński, oświadczając iż dotychczas zrobiono bardzo mało w kierunku pobudzenia Sejmików do intensywnego przeprowadzenia robót publicznych w najbliższych powiatach, konieczną jest ta celowa działalność państwa, gdyż jak dotychczas, tylko pow. łódzki uchwalił większą sumę na uruchomienie robót publicznych. Sprawa nie cierpi zwłoki, tysiące bezrobotnych próżno wyczekują pracy.

Poseł p. Skulski oświadcza, że procedura otrzymania pożyczki na roboty publiczne została nader uproszczoną, wydział powiatowy już 3 dnia po uchwaleniu pożyczki może taką otrzymać. Jednakże sejmiki, kierując się często partykularyzmem z pożyczek tych nie korzystają. Zdaniem p. Skulskiego należy do

rozwiązania bezrobotnych podlegając wszystkim powiaty brau dzieląc je na trzy kategorie: 1) pozostawiając zupełną samodzielność tym, które same poczynają się do obowiązku, roboty publiczne uchwalily lub nawet rozpoczęły; 2) wywierając presję moralną na te powiaty które dotąd tej akcji nie podjęły oraz 3) przeprowadzając siłami państwa a na koszt sejmików roboty publiczne w tych powiatach, które pozostaną pomimo wszystko wierne zasadom egoizmu partykularnego.

Należy przytem zastrzedz, by przy robotach uskuteczniomych przy pomocy pożyczki państwowej zatrudniono co najmniej 50 procent bezrobotnych z wielkich centrów przemysłowych, a więc i Łódzi, bez takiego zastrzeżenia władze samorządne skłonne były do oddawania pracy miejscowym małorolnym.

Przy wysyłaniu bezrobotnych na prowincję trudno będzie przezwyciężyć sprawę mieszkaniową, wypadnie budować dla robotników ruchome baraki i organizować ostożkę prowiantów.

Pierwszorzędnej wagi jest również, zdraić m. p. Skulskiego, ustalenie minimum płacy, obecnie ustalone w wysokości 10 m. jest zbyt niska wobec panującej drożyzny, szczególnie przy wysyłaniu robotników do okolic dalszych.

Delegat ministerstwa robót publicznych dr. Wierzbicki twierdzi, że sejmiki dość chętnie uchwalają pożyczki, zaś na przeszkodzie uruchomienia robót stoi obecnie para roku, utemożliwiająca dojazd oraz często stanowisko robotników, stawiających nieraz niemożliwe do spełnienia, dale w okresie trudnej klęski gospodarczej, warunki. W najbliższych dniach w Łodzi rozpoczyna się roboty przy budowie kolei Łódź—Kutno, które zatrudnią kilka tysięcy robotników, na ten cel przeznaczono tymczasowo 10 mil. marek.

Komisars rządowy p. Ramiszewski oświadcza, iż wszelkie kosztorysy robót publicznych w powiecie łódzkim zostały opracowane z uwzględnieniem wynagrodzenia dziennego w wysokości 15 marek, wobec czego obecne żądania robotników, aczkolwiek słuszne, grożą jednak katastrofą finansową sejmikowi, dlatego też uważa za wskazane zastosowanie dopłat ze strony państwa dla pokrycia różnicy stawek płacy zarobkowej.

Po wyjaśnieniu p. Dąbrowskiego, p. Skulski stwierdza, że roboty publiczne, mające być podjęte należy zasadniczo podzielić na 2 kategorie: 1) roboty o znaczeniu lokalnem podejmowane przez Sejmiki i 2) roboty o znaczeniu ogólnie krajowem podejmowane i prowadzone przez Państwo, do tych zaliczyć należy budowę kolei, obwałowanie lewego brzegu Wisły, oraz budowę dróg wodnych. Niewątpliwie punkt ciężkości rozwiązania sprawy bezrobotnych leży właśnie w tych robotach państwowych, przy których zresztą daleko łatwiej będzie można zorganizować dostawę produktów żywnościowych i szaławic sprawę mieszkaniową, budując ruchome i możliwie wygodne baraki, nieuniknione nie tylko ze względu na brak mieszkań na wsi, lecz również ze względu na nadzwyczajne cenopobierane za komorne przez włościanów.

Po wyczerpującej dyskusji przyjęto następujące wnioski i życzenia, wyrażające opinię miejscowego komitetu dla bezrobotnych:

- 1) Państwo ustala minimum płacy zależne od miejscowych warunków.
- 2) Państwo dopłaca bezrobotnym łódzianom zatrudnionym poza Łodzią.
- 3) Państwo organizuje dostawę żywności zatrudnionym przy robotach publicznych, otwiera również konsumenty robotnicze.
- 4) Państwo wpływa na gminy, w celu zapewnienia robotnikom mieszkań za tanią opłatą wśród miejscowych włościanów.
- 5) Państwo zasięga opinii swiężaków zawodowych przy ustalaniu minimum płacy.
- 6) Państwo organizuje okręgowe (na kilka powiatów) komitety robót publicznych w celu równomiernego i planowego rozkładu robót publicznych.
- 7) przy państwowem biurze pośrednictwa pracy w Łodzi powstaje komisja, w skład której wejdą przedstawiciele poszczególnych związków zawodowych.

Posłowie oświadczyli, iż życzenia łódzkiego komitetu dla bezrobotnych zakomunikuje plenum komisji sejmowej robót publicznych i ze swej strony dorożają wszelkich starań w celu możliwie szybkiego i celowego rozwiązania sprawy bezrobotnych.

Prosimy o odnowienie prenumeraty na m-c marzec 1919 r.

Doniosłe wnioski.

Sojusz Rzeczypospolitej polskiej z państwami sprzymierzonymi.

Komisja dla spraw zagranicznych wygotowała na plenum Izby następujący wniosek:

Wysoki sejm raczy uchwalić. Suwerenny sejm Rzeczypospolitej stwierdza ustalony w czasie wojny wspólną walką o zwycięstwo prawa narodów sojusz polski z wielkimi demokracjami zachodu, które niepodległość i zjednoczenie Polski za cel wojny i pokoju ze swej strony oświadczyły. Państwo polskie jest państwem sprzymierzonym z mocarstwami sprzymierzonymi dla walki z Niemcami. Armia polska jest armią sojuszniczą i współwalczącą z ich wojskami. Przedstawiciele polscy na międzysojuszniczych naradach Kongresu pokoju są przedstawicielami państwa polskiego.

Sejm wzywa rząd by przedłożył jak najprędzej do zatwierdzenia sejmowi, zawarte imieniem suwerennej Rzplitej umowy polityczne wojskowe i gospodarcze, dające prawny wyraz faktycznemu sojuszowi Polski z rzeszonemi mocarstwami w myśl żywotnych interesów państwa polskiego i wspólnych dążeń do ustalenia trwałego pokoju w Europie, zabezpieczającego wszystkie narody od przemocy zaborczych sąsiadów.

Do wniosku dołączyła komisja następujące motywy:

Wielokrotnymi powstaniem, skierowaniami przeciwko trzem państwom rozbiórczym, naród polski stwierdzał nieustannie przez półtora wieku, że nie uznał on nigdy rozbiórców Rzeczypospolitej, że nie przestał nigdy walczyć o odzyskanie niepodległości i zjednoczenia rozdartej Ojczyzny. Ten też jedynie cel miały wszystkie poczynania wojskowe narodu polskiego w obecnej wojnie światowej.

Krwie, zaś, przelaną przez różne formacje wojskowe polskie na różnych frontach w walkach ze wspólnym wrogiem, został ustalony sojusz narodu polskiego z mocarstwami sprzymierzonymi dla wojny z Niemcami. Sojuszniczy ten stosunek uznały mocarstwa sprzymierzone, przyznając wojskom polskim prawa wojsk sojuszniczych, a przedstawicielom Polski prawo udziału w naradach międzysojuszniczych kongresu pokoju. Gdy obecnie mocarstwa rzeszone uznały oficjalnie suwerenną Rzeczypospolitą Polską — sojusz polski ze zwycięskimi demokracjami zachodu nabiera większej sily.

O konwencji wojskowej i o przysłanie do Polski koalicyjnej misji wojskowej.

Na jednym z najbliższych posiedzeń sejm konstytucyjny rozważać będzie następujące wnioski komisji wojskowej:

Uchwałą z d. 7 marca powołał sejm pod broń sześć roczników wojskowych i tym sposobem położył fundament pod budowę wielkiej armii narodowej. Ażeby nie oddać na marne tysięcy istnień ludzkich, powstałych do służby w szeregach, ażeby w sposób najbardziej celowy użyć pieniędzy i innych środków materialnych, przyzwolonych rządowi na cel budowy tej armii; słowem, ażeby wielkie to dzieło doprowadzić do pożądanego skutku, nie wystarczy uruchomienie własnego, rodzinnego przemysłu wojennego, nie wystarczy powołanie do organizacyjnej pracy wojskowej wszystkich najlepszych głów i rąk wojennych w kraju. Niebezpieczeństwo wojny, przemysł nasz zawsze jeszcze, niestety, jest niezyczny, wzorów wojennych wyrobionych w Niemczech doświadczeniem nam nieostaje, w porażających dotychczas służby wojskowej brak nam nawet ludzi wyszkolonych w wojnie, ażeby na poziomie nowoczesnej wojny walczyć.

W podobnym położeniu nawet największe mocarstwa świata musiały w ciągu wieloletniej wojny ostatniej złączyć razem swe sily, uzupełnić wzajemnie swe braki, użytkować dla swych celów zasób światowej dotychczasowej wojny, jakiem rozporządza wielki naród francuski, przeciwstawić wojskowemu systemowi pruskiemu zwycięski system

wojenny, udoskonalony od stu lat we Francji.

Wysoki sejmie! Budować można tylko na własnych siłach, posiłkować się jednak godzi także pomocą obcą. Lekomyślnością nie do usprawiedliwienia byłoby pomoc tę odrzucać w położeniu tak ciężkim, jak jest niemi nasze położenie wojenne. Konwencja wojskowa z mocarstwami ententy, których zwycięstwo zawdzięcza Polska złamaniu okowów niewoli, jest oczywistą koniecznością. Zapewnienie w niej potrzebnego nam sprzętu i materiału wojennego jest warunkiem, bez którego państwo nasze nie osiągnie zwycięstwa i pokoju. Wyjednanie przy tej sposobności odpowiedzialnej naszym potrzebom koalicyjnej misji wojskowej przewodzi nas do skrajności otrzaskać się z naleciałości pruskiej, austriackiej i rosyjskiej systemu wojskowego i ukształcić, oraz rozwinąć w całej pełni przyrodzone naszymu narodowi tradycyjne polskie zdolności wojskowe.

Oto są główne motywy, które po kilkudniowej, żywej dyskusji, skłoniły komisję wojskową d. 20 b. m. do przyjęcia wniosku w powyższym przedmiocie. Uchwaliwszy go znaczną większością, komisja wojskowa wniosła: Wysoki sejm raczy uchwalić: Wzywa się rząd, ażeby niezwłocznie doprowadził do skutku z mocarstwami koalicyjnej konwencji wojskowej, umożliwiającą przysłanie Polsce w najrychlejszym czasie wraz z niezbędnym materiałem wojskowym odpowiedniej naszym potrzebom misji wojskowej

Stosunek Polski do kresów i sprawa korespondencji z władzami sowjetów.

Komisja zagraniczna sejm konstytucyjnego przedstawi izbie na jednym z najbliższych posiedzeń następujące sprawozdanie:

Biorąc przez swych przedstawicieli udział w międzysojuszniczych naradach kongresu pokoju i oświadczywszy się przez nich za utworzeniem Związku narodów, Rzeczypospolita poddała tem samem wszelkie swe spory z sąsiednimi państwami i narodami o swe granice ostatecznemu rozstrzygnięciu kongresu pokoju.

Polska akcja wojskowa nie ma nigdzie na celu przesadzania siłą oręża postanowień kongresu pokoju, ani wcielania przemocą do Polski jakichkolwiek ziem wbrew woli ich ludności, lecz jedynie obronę przed obcymi najazdami. W pełnem zaufaniu wszakże, iż kongres pokoju, wymierzając dziejową sprawiedliwość Polsce prastare dziedziny polskie Śląska Górnego i Cieszyńskiego oraz Prus wschodnich, które mimo kilkusetletniego oderwania od matczynej, zachowały rdzennie polski charakter, — komisja spraw zagranicznych stwierdza, iż rząd winien uczynić wszystko, ażeby zapewnić złączenie w jedną całość państwową tych wszystkich ziem, na których ludność polska, już to liczącą siłą, już to wiekową pracą cywilizacyjną wycisnęła charakter polski.

Rząd winien dbać przy tem usilnie by netylko miejscowa ludność polska, lecz również ludność białoruska i rusińska, mogła się swobodnie co do swego związku z Polską wypowiedzieć. Pomny zaś związków dobrowolnej unji, która naród polski przez długie wieki łączyła z narodem litewskim, uznając prawo litwinów do zorganizowania się we własne państwo, — rząd Rzeczypospolitej winien dolożyć wszelkich starań, aby ponownie ustalić dobrowolny związek obu narodów. Rzeczypospolita nie może wszakże uznać za reprezentację istotnej woli ludności ziem tych sowjetów, narzuconych jej przez wojsko bolszewickie, niemniej zaborcze od wojska dawnego cara. To też komisja spraw zagranicznych uznała, że despesza sowjetów litewskich i białoruskich z dn. 17 lutego 1919 r. do odpowiedzi się nie nadawała i że rząd słusznie ją bez odpowiedzi pozostawił.

Komisja spraw zagranicznych, zdawszy korespondencje, która była prowadzona od powstania niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej między rządem Rzeczypospolitej a sowieckimi władzami rosyjskimi, stwierdza, że kore-

spondencja ta dotyczyła wyłącznie sprawy powrotu do Polski personelu ustanowionej w swym czasie przez radę regencyjną reprezentacji polskiej o Rosji, oraz powrotu z Rosji polskich wygnańców wojennych. Władze sowieckie rosyjskie usiłowały stale od samego początku wciągnąć na tle tej korespondencji rząd Rzeczypospolitej w rokowania, dotyczące wzajemnego stosunku Polski i Rosji oraz wschodnich granic Polski, przedewszystkiem uzyskać choćby pośrednie uznanie przez rząd Rzeczypospolitej władz sowieckich, jako legalnego rządu b. Imperium rosyjskiego łącznie z Litwą i Białorusią. Taki też charakter miała despesza Cziczeryna z dnia 11 lutego 1919 r.

Komisja stwierdza, że w całej tej

korespondencji władze sowieckie nie przejawiały istotnej chęci po owojże rzę Rzeczypospolitej ocenił należycie niebezpieczeństwo, jakie groziłoby interesom polskim przez wdanie się w jakikolwiek układy z władzami sowieckimi rosyjskimi bez porozumienia z państwami sojuszniczymi, oraz umiał niebezpieczeństwa tego unikać.

Komisja spraw zagranicznych uznała że ogłaszanie poszczególnych depesz wyjętych z tych korespondencji, nie byłoby celowym. Natomiast nie ma ona nic przeciwko ogłoszeniu całej bez wyjątku korespondencji między rządem polskim a władzami sowieckimi rosyjskimi od chwili powstania pierwszego polskiego gabinetu ministrów.

Nota Cziczeryna do Węgrów.

Wiedeń, 24 marca (PAT) — Biuro korespondencyjne ogłasza następujący telegram iskrowy z Moskwy.

Cziczeryn wysłał do komisarza ludowego spraw zagranicznych w Budapeszcie despesz iskrową, w której obszernie przedstawia obecnie położenie rosyjskiej republiki sowieckiej. Powiada on, ententa teraz trzyma się t go syst mu, że nie wysyła przeciw nam własnych żołnierzy, lecz posyła w ogień innych. Niemcy powolnie jej woli utworzyły pod Hindenburgiem nową armję, jako lewe skrzydło przeciw nam, podczas gdy polska armja stanowi centrum, a ukraińskie wojska Petlury prawe skrzydło tej armji inwazyjnej. W czasie gdy nasze wojska w obszarze dońskim i uralsko-orenbrskim zwycięsko postępują naprzód niemieckie lewe skrzydło zbliża się do Poniewic zagrażając czerwonemu wojsku ileskiemu.

Armja polska w centrum Idzie na Wolyń i Mińsk i zajęła Baranowicze, ta równoczesna ofenzywa jest widocznie wykonaniem planu dobrze obmyślonego za którym stoi ententa. Położenie na zachodzie jest więc trudne. Najcięższem zaś jest położenie naszych sojuszników litwinów i lityszy. Tem smem, że wojska sowieckie ukraińskie zbliżają się do Galicji my zbliżamy się do naszych sprzymierzeńców węgierskich, znajdujących się na tyłach naszych nieprzyjaciół. Przeciw atakującym Niemcom i Polakom gromadzimy nowe sily.

Zjawienie się sprzymierzeńców w Europie środkowej jest dla nas bardzo cenne. W końcu Cziczeryn zwraca uwagę węgierskiego komisarza ludowego na możliwość wymiany rosyjskich misji aprowizacyjnych internowanych przez francuzów w Salonikach za misje ententy na Węgrzech.

Książę Koczubej.

Warszawa, 24 marca (tel. wł.) — Przybył tutaj książę Koczubej z nad Donu, jako wysłannik generała Denikina z odpowiednimi pełnomocnikami.

Książę Koczubej był na audjencji u prezydenta Paderewskiego.

Katastrofa kolejowa.

Warszawa, 24 marca (tel. wł.) W niedzielę na stacji Podmiechówek położony na linii kolejowej Modlin — Nasielsk nastąpiło zderzenie towarowych pociągów. Rozmiary katastrofy nie są znane.

Ruch kolejowy wstrzymany na całej linii.

Cała Ukraina w rękach bolszewików.

Poznań, 24 marca (PAT). — „Berliner Tageblatt“ zamieszcza następujący telegram Reutersa: Bolszewicy dopiero po ciężkich walkach z wojskami francuskimi zajęli Cherson i Odese. Pozostałe tam załogi niemieckie podobno nie brały udziału w walkach. Cała Ukraina jest obecnie w rękach bolszewików.

Protest arcybiskupa wrocławskiego.

Poznań, 24 marca (PAT). — W organie centrum katolickiego „Germania“ arcybiskup wrocławski ks. dr. Bertram protestuje przeciw zawiadnięciu przez Czechów dobrami diecezji wrocławskiej położonymi w Sudetach.

Dymisja gabinetu pruskiego.

Berlin, 24 marca (PAT). — Dzienniki donoszą, że gabinet pruski podał się do dymisji, oddając swe teki do dyspozycji Sejmu.

Zadania Polski.

Rzym, 24 marca. Omawiając rokowania w Poznaniu „Tribuna“ pisze, że konferencja paryska powinna wyznaczyć granice państwa polskiego, które mają być naszą główną ochroną od wschodu.

Polska i Rumunja powinny mieć granice naturalne i być zaopatrzone we wszystko coby im umożliwiło oparcie się wszystkim wrogom i wszelkim niebezpieczeństwem.

Z konferencji pokojowej.

Paryż 24 marca. (PAT). — Tel. Iskr. stacji poznańskiej. Najwyższa rada sojusznicza wczoraj nie odbyła posiedzenia. Komisje pracowały nad przygotowaniem materiału na tydzień bieżący.

„Temps“ pisze: Najwyższa rada sojusznicza, poświęci posiedzenie poniedziałkowe wyłącznie sprawie polskiej. Na posiedzeniu tym zapadnie także ostateczna decyzja w sprawie przewiezienia dwiżji Hallera, którym rząd niemiecki odmówił wylądowanie w Gdańsku, proponując w miejsce tego portu Królewiec, Libawę lub Klajpede.

W sprawie tej wytychani będą znawcy wojskowi. Przedstawiciele wielkich mocarstw otrzymają prócz tego sprawozdanie komisji, którą wysłano do Cieszyna celem ustalenia granicy polsko-czesko-słowackiej.

Paderewski do Hoovera.

Nowy Jork 24 marca. (PAT). — Tel. Iskr. stacji warszawskiej. Paderewski nadał Hooverowi telegram z podziękowaniem za żywność, a której Hoover go zawiadomił, że jest darem ludu amerykańskiego.

Pańska piękna despesza, odpowiedział Paderewski, wrażyła mnie do głębi, pamiętam wszystkie pańskie szlachetne wysiłki przez lat 4 dla niesienia pomocy mojej Ojczyźnie. Nigdy nie zapomnę pańskich wielodusznych zabiegów, nieśmiety unicestwionych przez bezlitosną postawę wspólnego wroga. Udział w pańskim wielkim dziele jest zaszczytem dla każdego. Cenię sobie jako wysoki honor, że moje imię w skromny sposób wiąże się z pańskim przy obecnym dziele pomocy dla Polski. Czynnność pułk. Grove i jego sztabu jest ponad wszelkie pochwały. Żywność w większych ilościach nadchodzi codziennie i tysiące odczują narodziła po 4 i pół latach strasznych ciężkich cierpień co to jest zdrowy pożywy obich.

W imieniu mego rządu wyrażam Panu najszczerze podziękowanie i pozostaję z najgłębszą osobistą wdzięcznością oddany Paderewski.

Polacy opuszczają Westfalję.

Poznań, 24 marca. Do dziennika „Deutsche Allg. Zeitung“ donoszą, że Bochum w Westfalji, że polscy górnicy i robotnicy fabryczni z Zagłębia westfalskiego tłumnie przenoszą się do Polski. Kilka dni temu wyszedł pociąg wiozący 1600 uchodźców do Łodzi.

Cegielniana 63. **Teatr Polski** Cegielniana 63.

Wtorek, dnia 25-go marca po południu o godzinie 3-iej po cenach popularnych

Poranek Kościuszkowski

Na program złożą się: 1) Wiersz okolicznościowy, 2) Przysięga Kościuszki, 3) „W górę serca” Sztuka w 4 aktach Fr. Dominika. Hymny narodowe odegra orkiestra fabryki Poznańskiego.

Wieczorem o godzinie 7.30 Występ Wiktora Biegańskiego

„ORLE”

Po raz 9-ty

Dramat w 6 akt. E. Rostanda.

W kwestji obioru miejsca pod pomnik T. Kościuszki w Łodzi.

Kwestja w nagłówku wyluszczonego zdecydowania już została przez Komitet budowy pomnika w sensie wyróżnienia Nowego Rynku przed innymi placami w mieście.

Obecnie chodziłoby o usprawiedliwienie tej uchwały, na którą sam wpływałem i przytoczenie bliższych na ten przedmiot poglądów, dla wiadomości ogółu.

Właściwie nie wiele placów publicznych w mieście wchodziło w rachubę przy obiorze miejsca pod pomnik. Rynek nowomiejski, Park Ks. Józefa Poniatowskiego, ogrody: Sienkiewicza i Słazycy—oto prawie wszystko.

Pierwszeństwo oddano Rynkowi nowomiejskiemu i słusznie, acz niejednomyślnie.

Rynek jest punktem, ku któremu biegną najważniejsze arterje miasta. A przytem, topograficzne położenie Rynku, na znacznym wzniesieniu wspaniale nadaje się do umieszczenia pomnika, który, zdaleka widoczny, znakomicie rysowałby się od strony krzyżujących się ulc: Piotrkowskiej, Nowomiejskiej, Konstantynowskiej i Średniej.

A dalej, Rynek nowomiejski jest niejako sercem miasta, ośrodkiem jego rozwoju i głównego ruchu, słusznie więc, aby na takim właśnie miejscu pryncypalnym stanął pomnik bohatera narodu, widoczny dla wszystkich i stanowiący nawet pewną atrakcję dla przyjezdnych. Ruch i gwar śródmiejski bynajmniej nie stanie w kolizji ze świetlaną postacią Naczelnika Narodu.

Wśród gwaru bowiem ruchu miejskiego i szczerku oręza przysięgał Kościuszko na wierność narodowi na rynku krakowskim w dniu 24 Marca 1794 roku i tę jego postać w czasie przysięgi, odtworzoną następnie przez artystów, wszyscy we wdzięcznej mamy pamięci.

Nie można dopuścić, aby pierwszy pomnik publiczny w Łodzi i to pomnik Tadeusza Kościuszki krył się gdzieś na uboczu w oddalonym parku, do którego samo dostanie się dla przyjezdnych wymaga pewnego poświęcenia czasu i fatygi.

Poza tymi powodami ustawienie pomnika na nowym rynku posiada jeszcze wielkie ideowe znaczenie. Inicjatywę do budowy pomnika powzięła Rada Miejska na uroczystym posiedzeniu w setną rocznicę śmierci Kościuszki, w dniu 15 października 1917 roku. Powaga inicjatywy i znaczenie dla narodu bohatera wymagają, aby mający stanąć pomnik w zupełności im odpowiadał tak pod względem swej okazałości, jak miejsca na którym ma stanąć.

Łódź od początku swego istnienia oddana wyłącznie sprawom materialnym wytwórstwa fabrycznego, dzięki różnorodności swego zaludnienia, obcą była, niestety, do tej pory wszelkim poczynaniom narodowo-ideowym.

Wyrobiła ona sobie nawet specjalną pod tym względem markę w kraju. Dopiero z przejęciem przez społeczeństwo władzy samorządowej stan ten zmienił się zaczął a pierwszym tego dowodem jest pragnienie, wyrażone jednomyślnie przez przedstawicielstwo miejskie, uczczenia sławy bohatera narodowego odpowiednim pomnikiem.

Niechże więc ten pierwszy publiczny pomnik w Łodzi stanie się godnym tego znamennego zwrotu w pojęciach i umysłach mieszkańców; niech on będzie widomym znakiem, że Łódź na polskiej leży ziemi i potrafi czuć i solidaryzować się z resztą kraju pod względem narodowym.

Zapewne, nie można zaprzeczyć, że pomnik Tadeusza Kościuszki, wzniesiony np. w parku Ks. Józefa, wyglądałby niewątpliwie pięknie na tle zieleni i dużych obszarów ogrodu, lecz utraciłby dużo z tego ideowego znaczenia, jakie społeczeństwo polskie zapragnęło osiągnąć przez ustawienie pomnika na najczelniejszym miejscu w mieście.

Pomnik Kościuszki na Rynku — to znamienny symbol i z tem się należy liczyć. Wrażenia tego nie osiągnie się przez ukrycie rysów bohatera narodu wśród cienistych drzew w ustroniu oddalonego od śródmieścia parku.

Do parku stali mieszkańcy Łodzi, powiedzmy to, zaglądnąć względnie rzadko, przyjeżdżają zaś — prawie nigdy.

Obawy, że przez ustawienie pomnika na Rynku, zostałyby zatamowane ruch tramwajowy, nie są usprawiedliwione. Obszerność Rynku pozwoli na przełożenie szyn po bokach placu i skierowanie ruchu naokoło. Usunięcie zaś, skutkiem tego, słupów ze środka Rynku i ustawienie ich w okół wpłynę nawet na estetyczniejszy wygląd placu.

Zapewne, spowoduje to i pewien koszt i subwencje, co przecież wobec wyższej idei w rachubę wchodzić nie powinno.

L. Gajewicz.

Sprawy aprowizacyjne.

(x) Wczoraj na posiedzeniu Wydziału prowiantowego Sejmiku łódzkiego, pod przewodnictwem komisarza ludowego pana A. Remiszewskiego, zdawali szczegółową relację z pobytu swego w Warszawie, delegowani z ramienia Sejmiku pp. St. Chałubiński i O. Szafir, celem porozumienia się z ministerjum aprowizacji i w centrali węglowej co do dostaw na powiaty łódzkie brzeziński i łódzki — węgiel, cukru, soli i produktów spożywczych amerykańskich.

Delegaci w imieniu biura handlowego Sejmiku trzech powiatów zawarli umowę, mocą której zamiankowane biuro upoważnionem zostało do wyjątkowej sprzedaży węgla opałowego, z wyjątkiem węgla przemysłowego, który fabrykanci i przemyślowcy sprowadzić mogą bez pośrednictwa biura handlowego.

Teraz leży brak węgla według wyjaśnienia ministerjum spowodowany jest zbyt ograniczoną ilością taboru kolejowego oraz strejkami, wywołanym przez komunistów, w kopanurach.

Srejk ten dotąd jeszcze trwa w większych kopalnię.

Co do cukru ministerjum zakomunikowało, że nadal utrzymać będzie dotychczasową normę racji, żadnych zmian w dostawie cukru spodziewać się nie należy.

W sprawie naty delegatów poinformowano w ministerjum, że braku jej ludność odczuć nie będzie.

Naty w sprzedaży detalicznej kalkulować się będzie po 50 fen. gów za fant. Dostawa naty odbywać się będzie prawidłowo.

Państwowy urząd zakupu artykułów

pierwszej potrzeby zafiarował Wydziałowi handlowemu, tussze amerykańskie na sprzedaż, po cenie 4 marki za fant loco skład Warszawa.

Tussze te nadeszły w większej ilości tak że można będzie je sprzedawać bez zbytniego ograniczenia.

Wreszcie porozumiewano się w sprawie wprowadzenia pomaranczy dla sprzedaży w wymienionych powiatach.

Przekonano się, że cena pomaranczy w sprzedaży detalicznej będzie niższa o 50 procent od dotychczasowych cen.

„Sokół” w Łodzi.

(x) W lokalu przy ul. Nawrot 28, odbyło się doroczne zebranie Gniazda Bódk I Związku Sokolstwa Polskiego, w obecności 98 członków. Zebranie zebrał p. Z. Jarzębowski, przewijając krótkie przemówienie tym druhom, którzy z własnej woli, bez przymusu, pośpieszyli do służby pod broń i zalecając pamięci zebranych zasilenie skarbu narodowego. Na przewodniczącego powołano p. Andrzeja Kaczmarskiego, który zaprosił na asesorów pp. Z. Lubieńskiego i J. Dyjnowskiego, a na trzymającego pióro p. F. Waszkiewicza.

Na wniosek przewodniczącego uczono przez powstanie z miejsc pamięć druhów, którzy zginęli w ślabie Ojczyzny. Sekretarz Wydziału p. Merta odczytał protokół z ostatniego zebrania ogólnego z d. 24 lutego 1918 r. oraz sprawozdanie z działalności Gniazda za rok 1918.

Sprawozdanie to zostało zatwierdzone, jak również budżet na rok 1919, przewidyjący w dochodach i wydatkach mk. 10,000, z warunkiem przekroczenia go w razie potrzeby o 10 proc.

Bez dyskusji przyjęto sprawozdanie techniczne odczytane przez p. Nowaka, oraz protokół komisji rewizyjnej. Wniosek komisji rewizyjnej o zobowiązanie Wydziału do uzupełnienia rachunkowości, aby prócz zestawienia przychodu i rozchodu wykazywała stan majątku Towarzystwa — przyjęto.

Naczelnik Lindner zakomunikował, że ministerjum spraw wojskowych usunęło organizację Sokolstwa jako rezerwy wojskowej i zarządziło wydanie Ogrógowi Bódkiemu 120 karabinów z nabojami ćwiczeniowymi, z prawem noszenia broni podczas dwuletniej służby w służbie wojennej, aby jaknajbardziej garnęli się do Gniazda, celem nabycia znajomości użycia broni. W końcu p. Lindner zachęcał obecnych do składek na skarb narodowy.

Postanowiono zorganizować chór mieszany. Na wniosek Wydziału wybrano jako przedstawicieli Gniazda na zjazd delegatów związku w Warszawie pp. dr. Marxi, Kaczmarski, Lindnera, Bigalkiego, Kowalewskiego i Popielewskiego.

Po obliczeniu kartek okazało się, że większością głosów wybrani zostali do Wydziału pp. Antoni Lindner, Teżesa Lindnerowa, Andrzej Kaczmarski, Józef Nowicki, Leopold Skulecki, Jan Bigalko, Zygmunt Jarzębowski, Walenty Koczyński, dr. Mieczysław Marx, Adam Gostyński, Wacław Kowalewski, Feliks Nowak, Kasimierz Popielewski, Zofia Masorpusztówna, Alfons Trzcinik, Stanisław Czarnocki, Kasimierz Sadowski, Franciszek Waszkiewicz.

Do komisji rewizyjnej weszli pp. Ka-

zimiera Janissewski, Stanisław Jaroszyński i Stefan Heubner.

Do sądu honorowego powołani zostali pp. Zanon Dziubiński, Karol Chądzyński i Franciszek Waszkiewicz.

W sprawie utworzenia „Banku Państwa”.

Jedną z najważniejszych spraw, domagających się jaknajprędszego załatwienia, jakie Stowarzyszenie polskich kupców i przemysłowców chrześcijan przedstawiło w memorjale złożonym w ministerjum przemysłu i handlu—jest sprawa utworzenia Banku Państwa. Wnioskodawcy kładą nacisk, iż projektowana instytucja winna być prowadzona w duchu byłego Banku Polskiego, a więc popierać handel i przemysł polski, szczególnie zaś przemysł, który został przez okupantów tak zrujnowany, że dla ponownego uruchomienia będzie wymagał kolosalnej, jak na nasze stosunki sumy, gdyż według obliczeń Stowarzyszenia przemysłowców dla jednej Łodzi około półtora miljarda marek w złocie.

Zdaniem wnioskodawców sprawą tą zająć się winno Państwo, udzielając za pośrednictwem swego banku bądź to kredytu długoterminowego pod zastaw nieruchomości, maszyn, urządzeń fabrycznych, bądź to kredytu krótkoterminowego pod zastaw akcji danej fabryki czy przedsiębiorstwa, bądź to udzielając zaliczek na zamówienia rządowe, otrzymane przez fabrykanta.

Aby sprostać temu zadaniu, Bank Państwa powinien być oparty na kapitale 400—500 milionów franków w złocie, udzielonym Bankowi przez Skarb Państwa i pożyczki zewnętrznej. Jestto zdaniem Stowarzyszenia, jedyny sposób, aby wraz z kapitałami obcymi nie weszli do Polski obcy ludzie i nie ujarzmił nas ekonomicznie do reszty; mamy bowiem w kraju i tak już aż za dużą ilość pleców ekonomicznych zajętych przez wrogie nam żywioły. Tego rodzaju pożyczki mogą być udzielane nawet i fabrykantom obcego pochodzenia, jak również towarzystwom akcyjnym, których skład rządów nie jest czysto polski, lecz tylko pod pewnymi zastrzeżeniami odnośnie kierownictwa, narodowości i przynależności państwowej składu osobistego dyrektorów, wyższych i niższych pracowników, jak również pod warunkiem prowadzenia ksiąg handlowych tylko w języku polskim.

Bank winien popierać zrzeszenia kupieckie i przemysłowe rdzennie polskie które już istnieją lub się utworzą jako spółki komandytowe, udziałowe z ograniczoną poręką lub też akcyjne, przez udzielenie odpowiednich kredytów dla powiększenia istniejących, czy też w celu utworzenia nowych przedsiębiorstw.

W celu uniknięcia możliwych zawsze nadużyć oraz dla ułatwienia i lepszego ubezpieczenia pożyczek Stowarzyszenie uważa za wskazane i pożądane, aby tego rodzaju operacje były przeprowadzone za pośrednictwem rdzennie polskich instytucji finansowych, a więc tak zwanych „kas przemysłowców”, „wzajemnych kredytów” banków zrzeszeń kupieckich i tp.

Wspomniane wyżej instytucje, jako bezpośrednio stykające się z klientelą i znające stosunki miejscowe, o wiele łatwiej i prędzej mogą określić wartość kre-

dytowa bądź kupca, bądź przemysłowca aniżeli Bank Państwa.

Co do samej techniki tego rodzaju operacji, to zdaniem projektodawców Bank Państwa winien zapewnić z góry odpowiedni kredyt wspomnianym instytucjom i udzielać go w miarę przedstawienia odpowiednich dokumentów zaopatrzonych cesją na Bank Państwa. Przyczem tego rodzaju cesje, aby nie podrożały zbytnio kosztów pożyczki, nie powinny opłacać żadnego podatku ani stempla.

W sprawie likwidacji b. „Godziny Polski”

Dowiadujemy się, że dokumenty, kwity, protokoły zebrań, głosy prasy miejscowej, będą w tych dniach przesłane przez ob. Rzewskiego do generalnej komisji likwidacyjnej w Warszawie, której celem będzie likwidowanie wszystkich fili b. „Godziny Polski”.

Wobec tego, że p. Büchler nie umiała się dostatecznie wylegitymować z podjętych z banku Handlowego pożyczek 30,000 mk., sprawa zostanie skierowana przez Centr. Kom. do prokuratury państwowej. Kwity, rachunki, dłużni od czasu przejęcia przez p. Sachs „Głosu Polski” obowiązuje jest płacić p. Sachs; dotyczy to również rachunków za papier z drukarni państwowej, której p. Sachs ma uiszczyć należność.

Suma 15,000 mk. tytułem odszkodowania skarbowi została określona tylko za przejęcie aparatu administracyjnego b. „Godziny Polski” bez urządzeń i bez innych należności.

Instytucje i dłużnicy, którzy nie uregulowali dotąd należności na ręce kuratora — będą pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

W związku ze sprawą likwidacji b. „Godziny Polski” charakterystyczne jest domaczenie się p. Büchler, które przytoczymy poniżej. W obecności zastępcy kuratora na m. Łódź p. A. Rzewskiego stwierdzam, co następuje.

Po zajęciu „Godziny Polski” w Warszawie przez partję P. P. S. podniosłam z Banku Handlowego na zlecenie pani Zawilowskiej złoże tam jako fundusz b. „Godziny Polski” 30,000 mk., z której to sumy, z upoważnienia pani Zawilowskiej częściowo pokryłam pretensje b. pracowników „Godziny” na sumę ogólną około 50.0 marek, na co posiadam odpowiednie dowody. Około 5000 mk. wydatkowałam na kilka miesięcy przed zajęciem „Godziny” nie wciągając tej sumy do kasy. Kwaśta ta w różnych sumach została wypłacona pracownikom redakcji, administracji i drukarni byłej „Godziny Polski” a nie została wciągnięta do ksiąg ponieważ sumy te miały być przez dane osoby zwrotzone. Mk. 15,000 umieściłam na swoje nazwisko w Banku przemysłowo-handlowym przy ul. Piotrkowskiej № 80, pozostałą sumę około 5,000 mk. posiadam u siebie.

Pani Zawilowska, pragnąc zabezpieczyć sumę 30,000 przed ewentualnym za sekwestrowaniem tej kwoty przez rząd lub P.P.S., dała mi fikcyjny kwit na 30,000 mk., w zamian jednak musiałam wystawić pani Zawilowskiej kontrkwit na taką sumę.

Poprzednie zeznania wobec komisji likwidacyjnej w Łodzi, opiewające, iż pieniądze te są moją własnością, podkrywane mi były nieświadomością rzeczy, jako też odpowiedzialnością wobec pani Zawilowskiej.

Stwierdzam obecnie, że pieniądze złożone w kasie w wysokości 15,000 mk., są własnością b. „Godziny Polski” i takowe obowiązują się wydać, lub przekazać na stosowne konto, na żądanie kuratora lub jego zastępcy, 5000 mk. w gotówce również złożyć na ręce kuratora oraz stosowne dokumenty i pokwitowania.

(podpisano) Eugenja Büchler, obecnie Sliwińska.

Zgodność zeznania z protokołem sprawdzam

(podp.) A. Rzewski.

Dnia 12 Marca 1919 r.

Jutro, dn. 26 marca 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej nabywać można (po potrąceniu procentu):

100 markowe, koronowe, rublowe	za 97,01
500	za 485,07
1000	za 970,14
5000	za 4850,70
10000	za 9701,39

Co słyhać nowego?

— Organizacyjne zebranie Rady Miejskiej.

Prawomocność wyborów do Rady Miejskiej została w drodze urzędowej stwierdzona i uznana.

Pierwsze organizacyjne posiedzenie odbędzie się w czwartek dn. 27 bm. o godz. 4 pp. w sali posiedzeń Rady przy ul. Pańskiej 115.

Zebnaniem przewodniczyć będzie pierwszy burmistrz m. Łodzi poseł Leopold Skulski.

— Z poboru wojakowego.

(x) Druga komisja przeglądowa, pod przewodnictwem porucznika Wąsowicza, przystąpiła wczoraj do rozpatrzenia próśb o przyznanie ulg ustawowych. Z ogólnej liczby 700 przeszło podać złożonych komisji, rozpatrzono wczoraj 177. Uwzględniono 100 podań popisowych, którzy przeważnie jako uczniowie szkół średnich otrzymali odroczenie; dwóch, na podstawie opinii lekarskiej, uznano za niezdolnych do służby wojskowej, zaś 75 próśb nie uwzględniono. Wśród tych ostatnich znajduje się 40 katolików, 9 ewangelików i 26 żydów.

Dziś, z powodu święta komisja zawiesiła swoje czynności. Jutro działalność komisji zostaje wznowiona i trwać będzie do końca tygodnia.

— W sprawie poboru wojakowego.

(x) Komisarz rządowy otrzymał od ministerjum spraw wewnętrznych okólnik polecający wydanie nakazu wójtom sporządzenia dokładnych list poborowych roczników 1896, 1897, 1898, 1899, 1900, 1901, przy uwzględnieniu dokonanych już uprzednio spisów 5-10 roczników w nieprzekraczalnym terminie do d. 28 marca r. b. Na podstawie otrzymanych list poborowych od wojska komisarz sporządził do dn. 5 kwietnia r. b. listy na specjalnych blakietach.

— Żydowcy duchowni do wojska.

(k) Komisarze rządowi otrzymali wyjaśnienie ministerjalne, iż w myśl tymczasowej ustawy o obowiązku służby wojskowej tytuł 9, art. 68 tylko rabin, uznani przez Państwo, nie podlegają powszechnemu obowiązkowi służby wojskowej. Wobec tego polecono wszystkich kandydatów na podrabimów, znajdujących się w wieku popisowym, włączyć do list poborowych i postawić ich przed komisją przeglądową.

— Pomoc rządowa dla rodzin żołnierzy.

(k) Komisarze rządowi zostali zawiadomieni, iż min. wojny usunęło sprawę zasiłków dla członków rodzin osób, służących w wojsku polskim. Żołnierze, pozostający w służbie czynnej, powinni za pośrednictwem oddziałów, do których są przydzieleni, zgłaszać prawa swych rodzin do zasiłku wojakowego. Warunki otrzymywania są pomog: 1) że rodzina żołnierza znajduje się w niedostatku, oraz 2) że żołnierz przed wstąpieniem do wojska był przy utrzymaniu rodziny.

— Wynagrodzenie za rokoty publiczne.

(x) Na posiedzeniu Wydziału powiatowego Sejmiku Łódzkiego rozważano sprawę wynagrodzenia robotnika przy robotach publicznych w powiecie Łódzkim. Ustanowiono wysokość zarobku 10 marek przy 8-10 godzinnym dniu pracy. Wobec tego jednak, że robotnicy żądają 20 mk. sprawę tę dla ostatecznej decyzji przekazano Sejmikowi powiatowemu, który rozważy ją na posiedzeniu w dniu 28 b. m.

— Wystawa obrazów na Lwów.

(k) Staraniem naczelnika policji państwowej, Bohdana Zyborka, w gmachu prezydium policji, przy Alei Kościuszki 1, otwarta zostanie wystawa obrazów na rzecz obrońców Lwowa.

Pomiędzy obrazami, sprowadzonymi, ze Lwowa i innych miast Polski, przez konsultatora min. okręgu łódzkiego, Józefa Piotrowskiego, znajdują się dzieła Van Dycka, Reynoldsa, Becklina, Amerlinga, Matejowskiego i w. in.

— Pogadanka.

(x) W ubiegłą niedzielę, w lokalu Polskiego Tow. Krajoznawczego (Aleja Kościuszki 17), p. Konrad Fiedler wyłosił bardzo interesującą pogadankę o najbliższych okolicach Łodzi, między innymi o Rudzie Pabjanickiej, Pabjanicach, Tusznynie, Czarocinie, Kurowiech, Będowie, Dolinie rzeki Mory; Łowiczu i Brzązycy z Tułmem. Celem tej pogadanki było zapoznanie licznie zgromadzonych harcerzy z powyższymi miejscowościami pod względem geograficznym i historycznym oraz zwrócenie uwagi na specjalnie ciekawe zabłki

i piękniejsze fragmenty w tych okolicach. Pogadanka ilustrowana była 70 cm. przez rzeźbami. Prelegentowi podziękowane grómkami oklaskami.

Na życzenie zarządu Związku harcerzy staraniem Tow. Krajoznawczego urzędowych będzie w krótkim czasie jeszcze kilka takich pogadek. Najbliższa pogadanka odbędzie się w sobotę d. 5 kwietnia.

— Ze stow. lekarzy polaków.

(r) W środę dnia 26 b. m., odbędzie się zebranie ogólne członków Stow. lekarzy ul. Andrzeja nr. 5.

Porządek dzienny: 1) sprawa konferencji przedstawicieli zrzeszeń lekarskich z całej Polski, 2) referat w sprawie budowy szpitala miejskiego w Łodzi.

— Z posiedzenia lekarzy higienistów.

(k) W sobotę ubiegłą odbyło się posiedzenie lekarzy higienistów szkolnych, pod przewodnictwem doktora Kopcińskiego. Na posiedzeniu postanowiono wygłaszać we wszystkich miejskich szkołach początkowych pogadanki o gruźlicy.

Stwierdzono, iż w szkołach miejskich ilość anormalnych (niedorozwiniętych) dzieci stanowi około 5 proc.

— Ze Związku Strycharzy.

(x) Wczoraj w Domu Ludowym (Przejazd 34) odbyło się przy udziale 300 osób zebranie Związku strycharzy, ceglarny i robotników niemnych, na którym uchwalono zorganizować artel, któreby w imieniu związku przyjmowało roboty kanalizacyjne, kolejowe, szosowe i t. p.

— Dzisiejszy dzień znaczący.

W dniu dzisiejszym na ulicach naszego miasta odbywa się kwesta na rzecz Towarzystwa Pomocy dla niezamożnych uczniów Wyższej Szkoły Realnej i Handlowej Zgromadzenia Kupców m. Łodzi.

Podając o tym do wiadomości ogółu, zarazem uważamy za konieczne nadmienić iż potrzeby Towarzystwa naszego są ogromne, napływ próśb o pomoc w opłacie czynnego nieustający, gdy tymczasem rozporządalne środki nasze nieproporcjonalnie zmnikome. Cała nadzieja nasza oraz sefek potrzebujących pomocy uczniów i ich rodziców w jutrzejszej własnie kwestie.

To też cel jest gorąco polecam sercu mieszkańców Łodzi, wszystkim łaskawym ofiarodawcom za wrzucone do puszek datki z góry serdeczne „Bóg zapłać”.

W imieniu Komitetu Kwesty Romualda Meylertowa, Bronisława Mendelsonowa.

— Cena mleka zgrupowanego.

(k) Wydział zaprowiantowania miasta ustalił cenę mleka zgrupowanego z transportu amerykańskiego, a mianowicie: w sprzedaży detalicznej za puszkę 2 m. 75 f. zaś kooperatywom hurtowo za skrzynie, zawierającą 48 puszek, 124 marki 80 fenygów.

— Chleb tanieje.

(k) Wskutek zniesienia obowiązującej taksy maksymalnej na biały chleb, piekarnie od pewnego czasu wypiekają w wielkiej ilości chleb biały żytni, oraz pieczywo pszenne. Wskutek tego wytworzyła się wolna konkurencja i chleb, oraz pszenne pieczywo z każdym dniem tanieje.

— Sezonowa miłość.

(x) Dawno nie mieliśmy możności oglądania w naszych kinach swojskiego obrazu „Sezonowa miłość” oto tytuł warszawskiego obrazu, który od dziś demonstrowany jest na ekranie „Casina”. Obraz powyższy rozgrywa się w Warszawie podług scenariusza M. Szczepkowskiej i demonstrowany był tam przez przeszło 3 tygodnie, gdyż należy do t. z. „polskiej złotej serji” wytwórni „Sfinks” i przez wybitnych artystów kinematograficznych, jak Halina Brucówna, Brydzina, S. arzyńska, Pruszkowska, Trapso i w. in. widzimy najlepszą się polską kinematograficzną Kaz. Junoszą Stenowskiego w roli słynnego tragicznego. Dodatkowo wpływają na obraz najnowsze damskie mody z magazynu Gustawa Zni-grydera.

— Pobór w Zgierz.

(?) W dn. 19, 20 i 21 marca, odbywał się w Zgierzu pobór do wojska popisowych urodzonych w 1898 r.

Dnia 19 marca b. r. przed Komisją przeglądową stanęło 102. Z tych uznano za niezdatnych — 6, odesłano na rok otrzymano — 10, odesłano do obserwacji w szpitalu — 7, skierowano do PKU. na drugą komisję 8.

Uznano za zdalnych — 71.

Dnia 20 marca b. r., przed Komisją przeglądową stanęło — 108. Z tych uznano za niezdatnych — 6, odesłania na rok otrzymano — 10, odesłano do obserwacji w szpitalu — 1, skierowano do PKU. na drugą komisję — 10.

Uznano za zdalnych — 81.

Dnia 21 marca b. r., przed Komisją przeglądową stanęło — 186. Z tych uznano za niezdatnych — 9, odesłania na rok otrzymano — 20, odesłano do obserwacji w szpitalu — 12, skierowano do PKU. na drugą komisję — 3.

Uznano za zdalnych — 92.

Do przeglądu stawali popisowi z następujących gmin: Bużycza, Będów, Łagiewniki, Łuźmierz, Naklelnica, Radogocisz i m. Zgierz.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Ku uczczeniu 125-letniej rocznicy przysięgi Tadeusza Kościuszki, Teatr Polski urządza we wtorek, dnia 25 b. m., o godz. 8 po południu „Poranek Kościuszkowski”. Na program złożeń się: 1) Wiersz ekolikonocisty, 2) Przysięga Kościuski na rynku Krakowalim, gdy oczy całej Polski były nań zwrócone, gdy wierzone bezwzględnie, iż Teatr co lud siemianny do obrony ojczyzny powstał, co umiał w tych s-rodach prostaczach święty ogień zapalu wzbudzić — wolność Polski ocalić. Zakochany sztuka Fr. Dominika p. t. „W górę serca”. Hymny narodowe odegra orkiestra fabryki Poznańskiej. Ceny miejsce popularne.

Wieczór o godz. 7.30 jeden z ostatnich występów p. W. Biegańskiego w „Orlątku” E. Rostanda w pięknej oprawie scenicznej p. B. Lechowskiego w wykonaniu całego zespołu.

Ostatnie wiadomości.

Na gruzach Turcji.

Zurych, 24 marca (PAT) — Włoski dziennik „Perseveranza” donosi, że sprawa granic Turcji będzie uregulowana w sposób następujący: Utworzone będzie państwo arabskie a do niego ma także należeć Mezopotamia.

Państwo to będzie pozostawało pod nadzorem Anglii. Prócz tego Anglja w interesie wolnego dostępu do Egiptu żąda Palestyny, która ewentualnie będzie neutralizowana. Ormianie mają odzyskać samodzielność. Konstantynopol oraz nowo utworzone państwo tureckie będą pozostawać pod nadzorem ligi narodów. Zachodnie wybrzeże Azji Małej przypadnie w udziale Grecji, reszta zaś Azji Mniejszej przypadnie Wiochom.

Znamienna szybkość.

Wiedeń, 24 marca. Dzienniki zwracają uwagę na znamienny szczegół, że porozumienie iskrowe między komisarzem węgierskim Kühnem a Leninem nastąpiło w ciągu 20 minut.

Bolszewicy pod Tarnopolem.

Wiedeń, 24 marca. „Deutsche Volksblatt” donosi z Budapesztu, że Tarnopol od 21 b. m. ma być odcięty telegraficznie od Budapesztu i że wojska rosyjskie zbliżają się do miasta.

Straty w ludziach koalicji.

Paryż, 24 marca. Tel. iskrowy stacji poznańskiej. „Petit Parisien” zamieszcza zestawienie wysiłków wojskowych i strat wielkich mocarstw sprzymierzonych w wojnie światowej.

Okazuje się, że Francja ucierpiała najwięcej, bo wystawiła 20,4 proc. zmobilizowanych, a miała 3,7 proc. zabitych w stosunku do liczby ludności. Anglja znajduje się na drugim miejscu co do strat a na trzecim co do liczby zmobilizowanych. Włochy odnośnie do strat są na trzecim miejscu a odnośnie co do zmobilizowanych na drugim. Stany Zjednoczone miały 4,1 proc. zmobilizowanych 13 proc. strat.

Manifestacje w Wiedniu.

Wiedeń, 24 marca (PAT) — Biuro korespondencyjne donosi, w niedzielę przed południem tutejsi komuniści urządzili manifestacje dla okazania sympatii dla proletariatu węgierskiego. Manifestacja przemieniała się w wielką demonstrację przeciw autancji. Przewodniczący odczytał telegram nadany przez komunistów węgierskich, żądający solidarnego postępowania proletariatu niemieckiej Austrii z proletariatem węgierskim. O godz. 3 po poł. odbyło się przed ratuszem zgromadzenie komunistów w którym wzięli także udział żołnierze. Następnie czernono chorągwie z napisami „cała władza dla robotników, chłopów i żołnierzy”. Przemawiali także delegaci bawarski i berliński. Uchwalono odpowiednie rezolucje. Spokoju nie zakłócono.

Dziś **Casino** Premiera!

3 obraz „Polskiej Złotej Serji” 1919 r.

„Sezonowa miłość”

Najpopularniejszy dramat z życia wielkiego artysty w 6 akt. w wykonaniu wybitnych artystów warszawskich.
Jedyny obraz sezonu 1919 roku z najlepszą polską siłą kinematograficzną.

Kaz. Junoszą-Stepowskim

w głównej roli.

Obraz wykonany przy współudziale

Haliny Bruczówny

w roli żony słynnego tragika,

Brydzińskiej, Truszkowskiej, Kozikowskiej, Trapszo i w. in.

Ceny zwyczajne!

Początek przedstawień o 4.30 w święta i niedziele o g. 3.

W imieniu p. Karola Niezabytowskiego, właściciela Hotelu Savoy w Łodzi, oraz nieruchomości łódzkich (koszary przy ul. Leszno) Nr. 1254, 1549, 1550, 1551, 1741-a, podaje do wiadomości wszystkich osób zainteresowanych, że wszelkie pełnomocnictwa (plenipotencje) upoważnienia i substytucje urzędowe i prywatne, w jakimkolwiek bądź zakresie, wydane do dnia dzisiejszego przez p. Karola Niezabytowskiego różnym osobom do rozporządzenia zarządu Hotelem Savoy i wzmiankowanymi wyżej nieruchomościami (koszary przy ulicy Leszno) zostały odwołane i pozbawione są wszelkiego znaczenia.

Akt notarialny w powyższej sprawie został zeznany przez niżej podpisanego w kancelarii notariusza Włodzimierza Kosińskiego w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej pod Nr. 18/255.

Franciszek Zieliński.

Kino „POLONIA“

Konstantynowska № 16 w gmachu Teatru Wielkiego.

Dziś i dni następnych

Dzieci kapitana Granta

Przepiękny wzruszający dramat w 6 aktach.

Niebywała gra!

Wzruszające sceny!

Początek o godz. 5 po poł. w soboty, niedziele i święta o godz. 4 po południu.

Ogłoszenie.

Zgodnie z artykułem 23-cim tymczasowej ustawy o samorządzie miejskim z dnia 4 lutego 1919 r. zawiadamiam niniejszym, że pierwsze organizacyjne posiedzenie Rady Miejskiej, powołanej na zasadzie tymczasowej ordynacji wyborczej do rad miejskich z dnia 13 grudnia 1918 r., odbędzie się w czwartek, dnia 27 marca r. b. o godz. 4-ej po poł. w sali posiedzeń Rady Miejskiej, Pańska 115.

Porządek dzienny:

- 1) Zagajenie,
- 2) Określenie wysokości wynagrodzenia członków Magistratu: prezydenta, dwóch wiceprezydentów i ławników.
- 3) Wybory: I. Przewodniczącego i dwóch wiceprezydentów, II. Ośmiu ławników, III. Przewodniczącego Rady Miejskiej.

Łódź, dnia 24 marca 1919 r.

Skulski
I. Burmistrz miasta Łodzi.

Redaktor naczelny: Józef Petrycki.

Ogłoszenie.

Komitet Robót Publicznych w powiecie łaskim podaje do wiadomości publicznej, iż postanowił oddać przedsiębiorcom dostawę kamienia i szabru dla konserwacji dróg bitych w powiecie łaskim. W tym celu Komitet zaprasza chętnych podjąć się tej dostawy, do złożenia swych ofert do dnia 5 kwietnia w biurze Wydziału Powiatowego w Łasku.

Do konkurencji stanąć mogą prócz przedsiębiorców prywatnych także gminy, oraz instytucje. Dostawa może być oddana całościowo, lub na oddzielnych odcinkach szos.

Na zasadzie złożonych ofert, będzie ogłoszona licytacja in minus od sumy kosztorysowej.

Kosztorysy są do przejrzania w biurze Wydziału Powiatowego w Łasku, w godzinach biurowych od 9 do 8-ej.

Niezależnie od ofert na dostawę kamienia i szabru będą przyjmowane oddzielne oferty na sam dowóz gotowego kamienia z magazynów do miejsca robót.

Wydział Powiatowy Sejmiku w Łasku.

Łask, 18 marca 1919 r.

Hotel p. f. Manteuffla :: Pierwszorzędna Polska Restauracja::
wydaje wykwitne obiady.

wł. J. Petrykowski

Wielki wybór potraw a la carte, Przedwojenne wina pierwszorzędnych domów po cenach obywatelskich.

Znana Biała Sala do dyspozycji na podwieczorki, uczy, zabawy i wesela.

Mechaniczna fabryka wyrobów drzewnych

Augusta Zilkiego

jest po zupełnej renowacji znowu w ruchu. Przyjmuje drzewo do obróbki na maszynach, wyrabia skrzynki do przesyłki towarów oraz wykonuje roboty stolarskie budowlane, ciesielskie i meble. Na składzie są: poręcze do schodów, dębowa klepka do podłóg, sedesy klozetowe, listwy podłogowe, drabiny malarskie, skrzynki do przechowywania futer i t. p.

Łódź, ul. Juliusza № 32-38.

Wielka Wystawa Obrazów

M. Trębacza

Piotrkowska 71 od 10 r. do 10 wieczór.

TRAWIENIE reguluje i usmiera ZGAGĘ

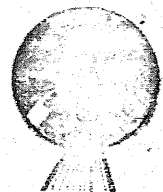
„Digestive Russyana“

(pastylki sodowo-pepsynowe)

wyrobu labor. farmac. „Ap. Kowalski“ w Warszawie. Cena pudełka Mk. 2.50 fan. Sprzedaż w aptekach i składach aptecz. Sposób użycia dołączone do każdego pudełka.

Papier pergamentowy

prawdziwy roślinny w najlepszym gatunku do pakowania masła i tłuszczów. Papiery pergaminowe białe i kolorowe. Papiery pakowe wszelkich gatunków poleca po cenach fabrycznych Skład papieru **S. ALTMANA** w Łodzi, ul. Dzielna № 27 (dom własny). 481-2



Kazimierz Roszak

Łódź, Dzielna Nr. 1. Tel. 23-44.

Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami fizycznym, chemicznym, elektro-technicznym ortopedycznym, fotograficznym.

Nowo utworzona w Łodzi pierwsza pracownia i wydział specjalnie przeznaczony dla potrzeb szkół, odczytów, pogadanek i t. p. Obecna kolekcja wynosi około 2000 sztuk, z różnorodnych dziedzin wiedzy rozszerzania. Pracownia wykonuje przezrocza na zamówienia, posługując się wzorami i rysunkami, w jaknajkrótszym czasie. Ceny umiarkowane. Wykonanie wzorowe.

OKAZJA!

Od poniedziałku, dnia 17 marca i dni następnych rozpoczyna się **wyprzedaż MEBLI** nowych

i używanych solidnej roboty po cenach bardzo niższych. Wielki wybór: stołowych, sypialek, salonów, gałniców; Łózka metalowe i drewniane; Wózki i wózyki dziecięce; Wanny żelazne i z piecami; Lodownice; Maszyny do szycia, gramofony, dywany, Linoleum, portjery pluszowe, chodniki dywanowe, Lamy naftowe. Rubie i korony przyjmuje się.

Magazyn Mebli Wład. Romiszewskiego, Piotrkowska 116, I p.

Warszawska Szkoła Położnicza

przy Miejskich Zakładach Położniczych.

ilość uczennic ograniczona.

Kurs roczny rozpoczyna się 1 kwietnia i 1 października. Podania, dowody i wszelkie informacje przez cały rok w Magistracie m. st. Warszawy, Wydział Szpitalny, ul. Jasna № 11.

213-2

NOTARJUSZ

Władysław JEZEWSKI

b. referent m. Czeszochowy, otworzył kancelarię w Łodzi, przy ul. Dzielnej № 13.

Dr. Feliks Skusiewicz

powrót z.

ul. Andrzejka № 13.

Choroby skórne i weneryczne (codziny) przyjęcie: od 9—11 i od 5—7 i pół p. p. Panie 11—12 rano

Dr. W. STANISŁAWSKI

Choroby skóry, d.óg moczowych i weneryczne.

Przyjmuje od 1—2 i 4—6.

Przejazd № 40 m. 7 (obok poczty).

Specjalista

Dr. L. PRYBULSKI

choroby skórne, włosów, wenerja i niemoc płciowa. ZAWADZKA 1, róg Piotrkowska. Przyjmuje od 9—2 i 4—8, Panie 5—6.

Dr. H. Sadkowski

Choroby wewnętrzne

(specjalnie żółtka i kiszki)

Łódź, ul. Piotrkowska № 120

Od 9—11 r. i od 5—7 po poł.

Ogłoszenia drobne

A. A. A. R. sprzedaje H. Srebrnik w Łodzi, Piotrk. 34, II pięć, poniżej Łódź tow. wein.

na Ultrania uczniows.	30
na Sęskiej i skautows.	35
na Dziecinie	14
na Spodnie	20
na Kamizelki sztuczki	25
na Palta	28
na Suknie i kostjomy	15
na Biżuteria wełniane	8
Alpaga i kajgi dub.	20
zewiasty	17
Chustki	18

A. sprzedaje Działyńską przy ul. Piotrkowska 223, m. 25

sta Fremel zgubiła paszport, niemiecki, wydany w Łodzi. 416-1

Poszukuję gospodyni mieszczącej do samotnego. Oferty pod „F. K.“

Stanisława Matuszczak, zgubiła paszport, wydany w Łodzi. 462-3

Wzrost słarski do sprzedania Wólczanka 141. Dowiedzieć się wieczorem od 6 i pół do 8.

Dom w Sroćmieście lub okolice kilku wiosek pod Łodzią kupię. Oferty dla „Chrześcjanina“